

Od Wodzika do Mierzyka

W czasie wrześniowych Targów GEA 2004 w Krakowie redakcja GEODETY zorganizowała konkurs, w którym można było wygrać turystyczny odbiornik GPS.



FOT. MAREK PUDŁO

Sierotka Marysia, czyli organizator Targów Jacek Smutkiewicz, wylosowała zwycięzcę naszego konkursu, Adama Dembskiego z Bełchatowa, który otrzymał odbiornik GPS – główną i jedyną nagrodę

Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, należało odpowiedzieć na następujące pytania: **■** Czy korzystałeś/korzystałaś kiedykolwiek z odbiornika GPS? **■** Zaproponuj nazwę dla odbiornika GPS, nie używając słów „odbiornik” i „GPS”. **■** Z czym kojarzy Ci się słowo Galileo?

W zabawie wzięły udział 362 osoby (w tym 77 pań), najwięcej pochodziło z województwa małopolskiego (153), a najliczniejszą grupę stanowili studenci i uczniowie szkół średnich (204). Naliczyliśmy 70 pracowników firm prywatnych, 41 właścicieli firm i 29 urzędników.

A jakich odpowiedzi udzielali uczestnicy naszego konkursu? Na pytanie pierwsze aż 190 z nich odpowiedziało twierdząco. Spore kłopoty sprawiła natomiast odpowiedź na pytanie drugie i trzecie. Okazało się, że nie tak łatwo wymyślić zupełnie nową nazwę dla odbiornika GPS. I chociaż niektórzy uczestnicy konkursu potraktowali ten punkt na-

zbyt poważnie, to wielu osobom można tylko pozazdrościć inwencji i dowcipu. Propozycje, które powtarzały się najczęściej (rys. 1) nie odbiegały co prawda od języka z katalogów norm branżowych dla elektryków, jednak zdecydowana większość ankietowanych poszła na całkowity żywioł. Zaproponowano ponad 200 nazw,

które pogrupowaliśmy zgodnie z metodami tzw. semantyki opisowej zjawiska bliskiej jonosfery. Niewielką ich część przedstawiamy w żółtej ramce.

W trzecim pytaniu większość uczestników konkursu ujawniła, niestety, techniczonowe i rutynowe podejście do problemu (rys. 2), dlatego aż zaroilo się od różnych systemów pozycjonowania, nawigacji satelitarnej, sond kosmicznych itp. Tylko nieliczni odważyli się pokazać swe prawdziwe wnętrza.

Im Galileo kojarzy się nie z satelitami, ale z kawałkiem własnego życiorysu, stąd: gra komputerowa, piwo, opera czy też knajpa na rynku. Wszystkich zdeklasował jednak pewien geodeta, który pięknie napisał, że Galileo, to taki brodaty pan, co to kiedyś kochał gwiazdy.

JP

- Lokalizator
- Pozycjoner
- Miernik
- Nawigator
- Namierzacz
- Geosat
- Pozycjometr
- Współrzędnik
- Inne

Rys. 1

- Europejski GPS
- Galileusz
- Satelita
- Sonda
- GPS
- Firma
- Budynek
- Inne

Rys. 2

Nazwy zaproponowane przez uczestników konkursu uszeregowane według poszczególnych metod

- **na piaska:** Digi-digi, Bączek, Geogopso, Satelitek, Wodziki, Koko lub po prostu Pies;
- **na gawędziarza:** Zawsze wiesz, gdzie są twoje pieniądze, Pomocnik używany co dzień, Bezpośrednie urządzenie pomiarowe, Podręczna mapa w twoich rękach, Komputerowy program określający położenie czy też Wszak wykrywacz poszukiwacz;
- **na romantyka:** Galanteo, Feniks, Columb, Robinson, Romeo, Marco Polo, Latający Holender;
- **na rozmarzoną:** Stingeo, Mój pozycjoner, G-sat;
- **na żołnierza:** C-200, C-300, S-400, Geo-oko, Oko, Szpieg, Szpanerska zabawka
- **na litość:** Znajda, Zbieracz, Znajdowacz, Władek;
- **na inwalidę:** Laska;
- **na starożytność:** Pozycjon, Feniks;
- **na zerówkę:** Świstak, Śledzik, Tu jestem, Satelik, Włóczykij, Promyk, Mierzyk lub Gipisek.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM

■ Tachimetr Leica TC307, rok produkcji 2000, cena 18 000 zł brutto do uzgodnienia, tel. (012) 422-66-36

PRACA

■ Do pracy w Gdańsku poszukujemy inżyniera geodety, tel. (0 58) 683-55-22, (0 58) 683-47-47, kodem@player.pl

SPIS REKLAMODAWCÓW

Bentley	15, 55
Coder	44
COGiK	71
Czerski Trade	72
Geozet	53
GUGiK	4
Impexgeo	2
Kwant	19
Océ	11
OOF	49
Software Konf.	29
TPI	31
WPG	63